

Sprawozdanie

z czynności Czytelni katolicko-ludowej w Jabłonkowie

za rok 1880/81,

złożone przez

wydział mniejszy na walnem zgromadzeniu dnia 19. czerwca 1881 r.



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Szanowne zgromadzenie!

Zebrałiśmy się dzisiaj tak licznie — aby czyniąc zadość §. 9 ustaw naszych, wysłuchać sprawozdania Wydziału z całorocznych czynności, z lustrować i zatwierdzić rachunki a co najważniejsza — aby poznać dokładnie obecny stan Czytelni naszej i naradzić się nad sposobami i środkami, które byt jej utrwalić i pomyslny rozwój zapewnić mogą.

Zgromadziliśmy się tutaj, aby chwil kilka razem przepędzić, daj Boże! aby nam te chwile głęboko w pamięci utkwiły.

Patrzac w około i widząc tylu członków i przyjaciół Czytelni, serce moje zagrzewa się otuchą lepszej przyszłości, bo wiem że Czytelnia jest krzewicielką prawdziwej oświaty i opiekunką narodowości naszej.

Narzekamy na zepsute czasy, na złych i bezbożnych ludzi i na zgorzenie, którego tyle na świecie. — I rzeczywiście wterażniejszych czasach niedowiarstwo się rozszerza i bezbożność wykwita, zagrażając życiu naszemu i familiom naszym; bo pochłania nie tylko jednostki, ale setki braci.

Skoro zaś w istocie tak smutnych doczekaliśmy się czasów, to trzeba nam koniecznie szukać pomocy najprzód u Boga a następnie i w nas samych, boć słusznie powiada dawne przysłowie: „Pomagaj sam sobie, a Bóg ci dopomoże.”

W tym celu stańmy silnie i wiernie przy świętym kościele naszym, skupiajmy się około niego jak potulna dziatwa przy swęj najlepszej macierzy — a równocześnie garnijmy chętnie i skwapliwie do Czytelni, tego ogniska patryotycznego, które nam w każdym względzie, inne miejsca zastąpić jest w stanie.

Tu bowiem znajdzie sasiad sąsiada, tu każdy z nas dopyta znajomego lub przyjaciela i w kole tem towarzyskiem jakoś człowiekowi przyjemniej i milej czas płynie i niespostrzeżenie nabiera coraz więcej odwagi do życia, mimo ciągłych burz i niepowodzeń.

W Czytelni znajdują się liczne książki i pisma, które w domu nie zawsze mieć można a z tych dowiadujemy się różnych pięknych o przodkach naszych rzeczy, jak niemniej nabieramy niezbędnych wiadomości o ogólnym postępie ludzkości i najnowszych a częstokroć nader użytecznych wynalazkach.

Jesteśmy gospodarzami i rolnikami, trzeba nam wiedzieć o różnych ulepszeniach, których rolnictwo i gospodarstwo domowe doznało; jesteśmy rzemieślnikami lub przemysłowcami musimy wiedzieć o ile się rzemiosła i handel podniosły; słowem każdy znajdzie coś w Czytelni naszej co go zajmować będzie a przynajmniej powinno i niech nikt z nas nie powiada ja się już uczyć nie potrzebuje, obszar bowiem wiedzy ludzkiej jest tak wielki, że nikt nigdy w zupełności ogarnąć go nie zdoła i dla tego to mógł śmiało jeden z największych mędrców przy końcu swego żywota wypowiedzieć owe pamiętne słowa: „Tyle wiem, że nic nie wiem.”

Czytelnia jest szkołą, w której bardzo się wiele nauczyć można; dla tego niech będzie dla nas wszystkich starszych i młodszych pierwszym po kościele miejscem, na którym się zchadzać i zgromadzać będziemy.

Żyjmy w zgodzie i jedności przezwyciężymy wszystkich wrogów naszych; a że ich mamy wiele każdemu wiadomo choć nasza Czytelnia już dziesiątkę lat ma za sobą, zawsze jeszcze ma swych nieprzyjaciół, bo wiadomo Wam moi Szanowni Panowie, że każdy szlachetny zamiar ma dowalczenia z zaciętymi i licznymi przeciwnikami, musi ponieść niemało trudów i niejeden bolesny cios nim przyjdzie do skutku, nim dopnie do swojego celu. Świadczą o tem liczne przykłady, tak już ze starożytności jako też i naszych czasów i nieulega wątpliwości, że dopóki świat istnieje tak a nie inaczej dźiać się będzie. Sokrates ów sławny mędrzec

grecki był zmuszony pić kielich trucizny z powodu tego iż chciał prawdy dociec. Pierwsi chrześcijanie padali setkami ofiarą pogańskiej dziczy za wyznawanie prawdy, za czcigodne postępowanie podług głosu sumienia.

I u nas dzieje się coś podobnego, my którzy pielegnujemy ulubiony nasz ojczysty język liczymy niemało przeciwników ponosimy, niemało trudów i musimy wycierpieć nie jeden bolesny cios, nim się spełni nasze życzenie, nim dopniemy do zamierzonego celu.

Nieprzyjaciele stojąc ze wszech stron chcąc pochłonać ową wprawdzie małą, lecz przecież z każdym dniem powiększającą się gromadkę wiernych katolików i gorąco kraj swój miłujących rodaków. Nie pozostaje nam nic innego, tylko niechaj wszyscy w swoim zawodzie; nauce, czy sztuce; rzemiośle, czy przemyśle; każdy w swoim kółku niech czyni coś, każe duch Boży a całość sama się złoży. Niepotrzeba do tego być wielkim bochaterem, nie potrzeba krwawych walk staczać. Cicha a mrówcza praca najpewniej nas do celu doprowadzi, a jeżeli zwłaszcza my młodzi co tu jesteśmy, dobrze pojmujemy nasze obowiązki jakiegokolwiek one są, jeżeli zwłaszcza naszych rówieśników obojętnych na sprawy i niedole nasze zagrzewać będziemy i jeżeli ogół cały

tak pracować będzie, wtedy słusznie zawołać możemy: Nie zginiemy, Pan Bóg nas ocali i udzieli nam zwycięstwa nad złem, które nas pogrążyć chce w ciemność i zapomnienie.

Nie żałujmy więc tych kilka wydać groszy, na utrzymanie takiego zakładu, który nas w obec nieprzyjaciół naszych tak bardzo wzmocnić jest w stanie i niech będzie usilnem naszym staraniem i dążeniem, aby Czytelnia naszą widzieć zawsze w kwitnym stanie.

Rolnik siejąc ziarno w ziemię ma tę nadzieję, że mu stokrotny plon przyniesie, takim ziarnkiem jest także ten grosz, który na Czytelnia wkładamy i on przynosi plon obfity, albowiem my czytając, uczymy się i ulepszymy.

Aby Bóg to dał, aby każdemu z nas wzrost i dobro Czytelni naszej na sercu leżało i aby każdy o to się troszczył, aby porządek i zgoda w Czytelni panowały, a jeżeli do tego każdy z nas według możliwości zastosować się zechce, w ten czas, mogę zapewnić was wszystkich, że tu nie tylko nasza wiedza się wzbogaci ale i narodowość nasza znakomicie się podniesie.

Tęgo wszystkiego życzę wam z serca.

Czynność Czytelni.

Na początku roku X 1879/80 wynosiła liczba członków 72.

Z tej liczby ubyło przez wystąpienie, wyłączenie lub śmierć 11. jednakowoż wstąpiło w ciągu roku przeszłego 6. tak że Czytelnia przy końcu roku 1880/81 liczyła 67 członków a mianowicie:

- | | |
|----------------------------|----|
| a) fundatorów | 4 |
| b) miejscowych | 39 |
| c) zamiejscowych | 24 |

Czasopisma za przedpłatę Czytelni otrzymywane:

1. Gwiazdka Cieszyńska.
 2. Chata.
 3. Katolik.
 4. Niedziela.
 5. Przyjaciół ludu.
 6. Pielgrzym.
 7. „Weltblatt“.
- Darowane: od p. Zenona Rawicza, Rojka c. k. urzędnika pocztowego ze Lwowa:
8. Miesięcznik galicyjskiego Towarzystwa ochrony zwierząt.
 9. Gazeta Lwowska.
 10. Szczutek.
- Darowane od p. Sandaniego kom. pol. we Wiedniu:
11. „Alte und neue Welt.“

Księgozbiór na końcu roku miał 846. dzieł polskich i czeskich; niemieckich 338 więc razem 1182.

Czytających członków w roku 1880/81 było 30.; wypożyczano książek a zwłaszcza:

polskich	266
czeskich	9
niemieckich	28
Razem	303

Dobrodzieje w tym roku:

1. Wielmożny Pan Zenon Rawicz Rojek, c. k. urzędnik pocztowy we Lwowie.
2. Wielmożny Pan Franc. Sandany, c. k. kom. policyi we Wiedniu.

Tym p. t. Panom Wielmożnym składa Wydział najserdeczniejsze podziękowanie i prosi o ich dalsze względy łaskawe.

Zestawienie.

dochodów i wydatków Czytelni katolicko ludowej w Jabłonkowie za r. 1880/81.

Z roku IX. pozostało

a) w obligacyi pożyczki narodowej	50 zł. -- ct.
b) u prywatnych	50 „ -- „
c) Na udziale w kasie zaliczkowej .	33 „ 44 „

do przeniesienia 133 zł. 44 ct.

z przeniesienia 133 złr. 44 ct.

d) Fundusz żelazny w kasie zalicz.	25 „ 03 „
e) W gotówce	9 „ 68 „
Razem 168 zł. 15 ct.	

Nowe dochody:

f) Wkładki członków	102 zł. — ct.
g) Za sprzedany papier	1 „ 75 „
h) Za kupon od obl. państwowej	2 „ 10 „
i) Dochód od gier	— „ 54 „
j) Dywidenda od udziału za r. 1880.	2 „ 31 „
k) Proc. od funduszu żelaz. za r. 1880.	1 „ 50 „
Razem 278 zł. 35 ct.	

Wydatki:

a) Czynsz lokalu	35 zł. — ct.
b) Obsługa	16 „ — „
c) Trzy książki zakupione	— „ 70 „
d) Koszta deputacyi do Najjaśniejszego Pana bawiącego w Cieszyńce	6 „ — „
e) Stemple od gazet zagranicznych	— „ 50 „
f) Dopłata obsługi za r. 1878/9 Alojzemu Poloczkowi	4 „ — „
g) Opał	20 „ — „
h) Prenumerata czasopism	23 „ 92 „
i) Za przekaazy pocztowe i inne drobne wydatki	2 „ 41 „
j) Światło	1 „ 65 „
k) Zaproszenia drukowane	5 „ 13 „
Razem 115 zł. 31. ct.	

Porównanie:

Dochody wynoszą	278 zł. 35 ct.
Odrzuciwszy wydatki	115 „ 31 „

Pozostaje czystego majątku 163 zł. 04 ct.

a) W obligacyi pożyczki narodowej	50 zł. — ct.
b) U prywatnych	50 „ — „
c) Na udziale w kasie zaliczkowej	35 „ 75 „
d) Fundusz żelazny w kasie zalicz.	26 „ 53 „
e) W gotówce	— „ 76 „

Razem 163 zł. 04 ct.

Wyszczególnienie

majątku Czytelni na rok 1880/81.

1. Wartość biblioteki	600 zł. — ct.
2. Inwentarz Czytelni (sprzęty obray i t. d.)	200 „ — „
3. Na udziale w kasie zaliczkowej	35 „ 75 „
4. Fundusz żelazny umieszczony w kasie zaliczkowej	26 „ 53 „
5. Gotówka	— „ 76 „
6. Zaległe w kładki	143 „ 40 „
Razem 1006 zł. 44 ct.	

Wydział:

Poloczek Adam, przewodniczący.
Zwilling Ignacy, zastępca przewodniczącego.
Teszner Ferdynand, sekretarz.
Bazyldes Franciszek, gospodarz i skarbnik.
Nowak Alojzy, bibliotekarz.

Łysek Adam,
Świerczek Adam, } zamiejscowi.

Na tegorocznem walnem zgromadzeniu, wybranymi zostali do zarządu Czytelni i ukonstytuowali się jak następuje pp.:

Poloczek Adam, jako przewodniczący.
Zwilling Ignacy, jako zastępca przewodniczącego.
Buzek Józef, jako sekretarz.
Paduch Paweł, jako skarbnik.
Jeż Albert, jako bibliotekarz.
Szkandera Andrzej,
Byrtus Jerzy, } zamiejscowi.

Oprócz tych panów obrało walne zgromadzenie według §§. 8 i 9 jeszcze ośm innych Członków do większego Wydziału a to miejscowych: pp.

Jana Sikorę, Ferdynanda Tesznera, Józefa Paducha, Adama Sikorę, Leopolda Bazyldesa, Pawła Pindóra, Adama Świerczka i Pawła Niedobę.

Wydział dziękując Szanownym Członkom i wszystkim przyjaciołom Czytelni za łaskawy udział i poparcie wynurza życzenie by się starali o pozyskanie nowych członków ponieważ dobrobyt i wzrost Czytelni zależy od zawsze się powiększającej liczby członków. Miasto Jabłonków i okolica, mogłaby potrójną liczbę członków dostarczyć Czytelni, gdyby nie obojętność i intrygi nie tylko obcych osób, ale nawet i niektórych członków nie przeszkadzały rozwojowi tej użytecznej instytucji.

Nowy Wydział widząc zaufanie, które Walne zgromadzenie w nim pokłada, dziękuje za ten zaszczyt i przyrzeka iż w przyszłym roku mieć będzie zawsze na oku wzrost i rozwój Czytelni.

Uprasza też terazniejszy zarząd aby Szanowni Członkowie jego usiłowaniami w pomoc przybywali przez ścisłe przestrzeganie statutu, regularne w płacanie w kładek i pilne a częste odwiedzanie Czytelni.

A teraz wyczerpawszy już porządek dzienny i załatwiwszy pomysłnie objęte nim sprawy dajmy wyraz naszym serdecznym uczuciom i zamknijmy to doroczne zgromadzenie gorącym a radośnym skrzykiem:

Niech żyje nasz ukochany Najjaśniejszy Cesarz i Król Franciszek Józef I. — i wszyscy przyjaciele i dobrodziejcie Czytelni naszój.

U w a g a: Obowiązki delegata Czytelni pełni w Galicyi p. **Zenon Rawicz Rojek** zamieszkały we Lwowie.

W y k a z

członków Czytelni katolicko-ludowej w Jabłonkowie na rok 1880/81.

I. Fundatorowie.

- | | |
|---|--|
| Ks. Śniegoń Franc., prałat, ks.-bisk. wikary jen. w Cieszynie. | Ks. Paszek Józef, wikary w Jabłonkowie. |
| " Ferfecki Józef, wikary w Jabłonkowie. | Pan dr. Eizenberg Alojzy, adwokat w Białej. |

II. Członkowie zwykli.

a) miejscowi:

- | | |
|---|--|
| Pan Bagiński Paweł, tkacz. | Pan Paduch Józef, szklarz i szynkarz. |
| " Bazylides Franciszek, właśc. realności. | " Paduch Paweł, tkacz. |
| " Bazylides Leopold, kuśnierz. | " Pindur Franciszek, tkacz. |
| " Błędowski Paweł, piekarz. | " Pindur Paweł, tkacz. |
| " Buzek Jerzy, urzędnik, Towarzystwa zaliczkowego. | " Płoszek Karol, introligator. |
| " Cyhan Franciszek, pasamonik. | " Poloczek Adam, właśc. realności. |
| " Dębiniok Józef, kowal. | " Poloczek Alojzy, tkacz. |
| " Dejczyk Jerzy, właśc. realności. | " Prochaska Jakób, naucz. pens. |
| " Eizenberg Józef, burmistrz. | " Rucki Jan, piekarz. |
| " Eizenberg Karol, handlarz zboża. | " Sikora Adam, handlarz. |
| " Hława Józef, gajowy. | " Sikora Jan, właśc. realności. |
| Ks. Hrubetz Józef, w pensyi. | " Sikora Józef, stolarz i właśc. realności. |
| Pan Jesz Albert, właśc. realności. | " Sikora Ludwik, krawiec. |
| " Jurzykowski Antoni, tkacz. | " Sikora Ignacy, tkacz. |
| " Macoszek Jan, właśc. realności. | " Śniegoń Adam, właśc. realności. |
| " Macura Franciszek, introligator. | " Śniegoń Franciszek, tkacz. |
| Ks. Minster Antoni, ks. pleban. | " Śniegoń Paweł, tkacz. |
| Pan Mokrysz Józef, ślusarz. | " Teszner Ferdynand, właśc. realności. |
| " Niemezyk Jan, stelmach. | " Zwilling Ignacy, pasamonik. |
| " Nowak Alojzy, kuśnierz. | |

b) zamiejscowi:

- | | |
|---|--|
| Pan Biłko Jan, włościanin w Łomnej. | Pan Łysek Adam, zagrodnik w miejskiej Łomnej. |
| " Bocek Paweł, młynarz w Łomnej. | " Niedoba Paweł, zagrodnik w miejskiej Łomnej. |
| " Byrtus Jerzy, nauczyciel w pensyi w Piasecznej | " Poloczek Antoni, nauczyciel na Bagińcu. |
| " Cmiel Paweł, włościanin w Piasku. | " Samiec Jerzy wlnik w Nawsiu. |
| Ks. Dudek Tomasz, wikary w Bielsku. | " Samiec Paweł, rolnik w Nawsiu. |
| Pan Hruszka Józef, piekarz. | " Słowieczek Paweł Nr. 1 w Boconowicach. |
| Ks. Gałuszka Karol, wikary w Strumieniu. | " Słowieczek Paweł Nr. 3 w Boconowicach. |
| " dr. Hawlas Tomasz, katecheta w Cieszynie. | " Śrubek Franciszek, stróż kolejowy. |
| Pan Heger Antoni, stróż kolejowy w Mostach. | " Świerczek Adam, włościanin w Piasecznej. |
| " Klus Adam, zagrodnik w miejskiej Łomnej. | Ks. Świeży Ignacy, katecheta w Cieszynie. |
| Ks. Koziar Franc., pleban w Puńcowie. | Pan Szkandera Adam, włościanin w Boconowicach. |
| " Kuczera Andrzej, pleban w Pogwizdowie. | " Szkandera Andrzej, włościanin w Boconowicach. |